

Ks. Piotr Jamiół MS
UPJPII, Kraków

O TYM, JAK SALETYNI PRZYBYLI DO DĘBOWCA

8

WSTĘP

Saletyni w roku 2010 przeżywali jubileusz stulecia ich pobytu w polskim La Salette – Dębowcu. Stał się doskonałą okazją do napisania artykułu poświęconego temu, jak do tego doszło, że saletyni przybyli do Dębowca. Zagadnienie to omówimy w dwóch punktach. Najpierw przybliżymy historię przybycia saletynów na ziemię polskie, a następnie przedstawimy fundację domu zakonnego w Dębowcu, ukazując kolejno: poszukiwanie przez saletynów miejsca pod fundację domu macierzystego, jego fundację w Dębowcu oraz budowę nowego klasztoru, a także wzniesienie pierwszej kaplicy Matki Bożej Saletyńskiej i zorganizowanie przy niej centrum duchowości saletyńskiej w Polsce.

1. PRZYBYCIE SALETYNÓW NA ZIEMIE POLSKIE

Zgromadzenie Misjonarzy Matki Bożej z La Salette (nazwa potoczna: saletyni) powstało, jako owoc objawienia się Maryi w La Salette w dniu 19 września 1846 r., z inicjatywy biskupa Filiberta de Bruillard, ordynariusza diecezji Grenoble¹. W dniu 1 maja 1852 r. bp Filibert de

¹ P. Jamiół, *Saletyni w Polsce*, Kraków 2004, s. 29; Tenże, *Dzieje sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu w latach 1910-1996*, Kraków 2002, s. 66-79; J. Jaouen, *Les Missionnaires de Notre Dame de La Salette*, Grenoble 1953, s. 27 n; V. Hostachy, *Les Missionnaires de La Salette*, Paris 1930, s. 25-27.

Bruillard wydał list pasterski, gdzie zapowiedział rozpoczęcie budowy bazyliki na górze objawienia oraz utworzenie zgromadzenia misyjnego, którego celem będzie głoszenie nauk, przestróg i napomnień Maryi z La Salette². W tym liście biskup napisał: „Jakkolwiek ważną rzeczą jest budowa sanktuarium, ale ważniejszym dziełem jest przeznaczenie kapłanów do jego obsługi. (...) Kapłani ci będą się nazywani Misjonarzami Matki Bożej z La Salette. Ich powołanie i istnienie będzie, tak jak sanktuarium, wieczną pamiątką miłosiernego objawienia Maryi”³.

Dziwnymi drogami przybyli saletyni do Polski⁴. Wszystko zaczęło się od prześladowania Kościoła katolickiego we Francji pod koniec XIX w. Saletynów – podobnie jak inne zgromadzenia zakonne – rząd francuski zmusił do opuszczenia kraju i udania się na wygnanie. Niektórzy z nich przybyli do Stanów Zjednoczonych, gdzie od roku 1892 pracowali w diecezji Hartford⁵. Musieli tam dobrze ewangelizować, skoro

² Tamże.

³ Archiwum Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Rzymie (Dalej cyt.: AZSR), sygn. E-4, *Lettre pastorale et Mandement de Monseigneur l' évêque de Grenoble, qui annonce la pose de la première pierre du sanctuaire de Notre-Dame de La Salette*, Grenoble, impr. J. Baratier, 1852; J. Jaouen, *Les Missionnaires...*, s. 23 n; V. Hostachy, *Les Missionnaires...*, s. 11; E. Picard, *La Salette précis historique*, Grenoble 1946, s. 229.

⁴ AZSR, sygn. G 10-II, *Księga uchwał rady generalnej*, t. 2:1894-1908, s. 175; Archiwum Prowincjalne Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Krakowie (Dalej cyt.: APSK), *List ks. Oswalda Loretan do superiora w Dębowcu ks. Alojzego Gandawskiego*, Bondsville, Mass. 22.02.1949; H. Wojtunik, *Jak Saletyni zawędrowali do Polski*, „Posłaniec Matki Boskiej Saletyńskiej”, wydawany w Stanach Zjednoczonych (Dalej cyt.: „PMBS-USA”), R. 65:1989, nr 1, s. 10-12; R. Wojtunik, *Pierwsi Saletyni w Polsce*, „Unitas”, nr 12:1971, s. 2-11; P. Jamioł, *Przybycie Misjonarzy Saletynów do Polski*, „La Salette – Posłaniec Matki Bożej Saletyńskiej” (Dalej cyt.: „LPMBBS”), nr 5/1996, s. 22-24; Tenże, *Saletyni...*, s. 59.

⁵ Bp Tomasz Beaven spotkał się z saletynami pracującymi w sąsiedniej diecezji Hartford, zwłaszcza z ks. Józefem Vignon, odpowiedzialnym za region w Stanach Zjednoczonych. Biskup zapoznał się z ich charyzmatem i apostołstwem i zaprosił do pracy duszpasterskiej w swojej diecezji Springfield, Mass. Chodziło mu o zapewnienie stałej opieki duszpasterskiej polskim emigrantom, których przybywało tam coraz więcej. D. Paradis, *The Missionaries of La Salette from France to North America*, Attleboro 1992, s. 69-84; AZSR, sygn. XXV-D-3b, *List ks. Józefa Vignon do ks. Generala w sprawie fundacji w Polsce*, Springfield 30.05.1902.

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

w roku 1900 bp Tomasz Beaven, ordynariusz diecezji Springfield, Mass., zwrócił się do generała, ks. Józefa Perrin z prośbą, aby saletyni objęli opieką duszpasterską w jego diecezji liczne skupiska polskich emigrantów⁶. Biskup zaproponował, żeby wysłać kilku zakonników do Polski na naukę języka i wyraził gotowość pokrycia wszystkich kosztów związanych z ich podróżą i pobytem na ziemiach polskich.

Rada generalna w dniu 3 sierpnia 1902 r. wydelegowała pięciu młodych księży szwajcarskich, pochodzących z kantonu Valais, którzy niedawno otrzymali święcenia kapłańskie w Rzymie, aby podjęli w Krakowie naukę języka polskiego⁷. Byli to: Józef Fux (1872-1913), Salomon Schalbetter (1873-1934), Oswald Loretan (1876-1964), Gabriel Vanroth (1875-1941) i Franciszek Schnyder (1872-1929)⁸. Na przełożonego odpowiedzialnego za tę wspólnotę wyznaczono ks. Józefa Fuxa⁹. Pierwsi saletyni przyjechali do Krakowa¹⁰ pociągiem w dniu 16 września 1902 r. o godz. 2030. Początkowo mieszkali u Sióstr Służebniczek Serca Jezusowego przy ulicy Garncarskiej¹¹, a następnie przeprowadzili się w dniu 16 października 1902 r. do Misjonarzy

⁶ P. Jamiół, *Saletyni...*, s. 59.

⁷ Ks. Józef Fux otrzymał święcenia kapłańskie w 1899 r., a ks. Salomon Schalbetter w 1901 r. Obydwaj mieli ukończone studia filozoficzno-teologiczne na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie i posiadali stopnie naukowe. Natomiast pozostali: ks. Oswald Loretan, ks. Gabriel Vanroth i ks. Franciszek Schnyder nie mieli ukończonych studiów teologicznych. Wszyscy trzej zostali wyświęceni na kapłanów w dniu 24 maja 1902 r. po ukończeniu trzeciego roku teologii na Uniwersytecie Gregoriańskim. Zob. P. Jamiół, *Saletyni...*, s. 60.

⁸ AZSR, sygn. G 10-II, *Księga uchwał rady generalnej*, t. 2:1894-1908, s. 184; APSK, *List ks. Oswalda Loretan...*; P. Jamiół, *Ks. J. Fux MS pierwszy superior na polskiej ziemi*, „Studia Saletyńskie”, Kraków 2000, nr 1 (2000), s. 113-116.

⁹ AZSR, sygn. G 10-II, *Księga uchwał rady generalnej*, t. 2:1894-1908, s. 197; L. Carlier, *Nécrologie. Le R. P. Fux, Missionnaire de La Salette*, „Bulletin”, R. 12:1913, nr 142, s. 373-376.

¹⁰ AZSR, sygn. E 1-5, z. 2, L. Beaup, *Notes sur la Congrégation*, t. 2:1898-1906; P. Jamiół, *Saletyni...*, s. 60; Tenże, *Saletyni*, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, Warszawa 2000, s. 880.

¹¹ APSK, *Kronika Zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Polsce* (Dalej cyt. Kr.ZSP), t. 2:1902-1952, s. 2; F. Daniół, *90 Lat Saletynów w Polsce*, „PMBS-USA”, R. 68:1992, nr 9, s. 12 n.

św. Wincentego à Paulo na Stradom¹². Tam, pod znakomitą opieką ks. Jerzego Głogowskiego, znawcy historii i literatury polskiej oraz niemieckiej, a także innych wybitnych profesorów zapoznawali się z językiem polskim. Dzięki temu po roku, jak pisze ks. Salomon Schalbetter, „władali już jako tako polskim językiem”¹³, ale nadal w kazaniach często popełniali błędy, rozśmieszając wiernych i duchownych.

Po 18 miesiącach intensywnej nauki języka polskiego saletyni zostali skierowani przez Radę Generalną, za zgodą miejscowych władz kościelnych, na praktyki duszpasterskie w diecezji krakowskiej i archidiecezji lwowskiej¹⁴. Od marca 1904 r. pełnili obowiązki wikariuszy w następujących parafiach¹⁵: ks. Franciszek Schnyder w Krzęcinie k. Skawiny (diecezja krakowska), ks. Józef Fux w Jaworznie (krakowska), ks. Oswald Loretan w Busku k. Lwowa (archidiecezja lwowska), ks. Gabriel Vanroth w Rodatyczach (lwowska), a ks. Salomon Schalbetter przebywał na kuracji w Zakopanem u jezuitów, gdzie zapoznał się z Henrykiem Sienkiewiczem¹⁶. Jak relacjonuje ks. Loretan, to dzięki tym spotkaniom ze znanym pisarzem ks. Schalbetter „wziął górę nad nami w znajomości języka polskiego, którym władał jak Polak rodzony”¹⁷.

¹² APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 3; Archiwum Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie na Stradomiu (Dalej cyt.: AMS), sygn. B I-5, *Księga Dochodów 1901-1906*, s. 24.

¹³ Należeli do nich między innymi: hr. Stanisław Tarnowski (1837-1917), wybitny prof. literatury polskiej UJ w Krakowie; Marian Martynowski, redaktor w latach 1901-1905 pisma „Sodalis Marianus” w Krakowie; Julian Dunajewski (1822-1907), były prof. ekonomii UJ w Krakowie, minister skarbu w rządzie austriackim. Po dymisji w 1891 r. Dunajewski zamieszkał znów w Krakowie, a jego pałacyk przy ulicy nazwanej jego imieniem stanowił miejsce spotkań krakowskiej socjety. Bywali tam również saletyni. To za protekcją Dunajewskiego, który pochodził z Galicji Wschodniej, saletyni otrzymali praktyki duszpasterskie w archidiecezji lwowskiej. APSK, *List ks. Oswalda Loretan...*; *Dzieje Krakowa*, pod red. J. Bieniarzówny, J. Małeckiego, J. Mitkowskiego, Kraków-Wrocław 1985, t. 3, s. 246 n.

¹⁴ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 7 n; *Missionnaires de La Salette*, „Bulletin”, R. 2:1903, nr 603, s. 22.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 7 n.; AZSR, sygn. XXV-D-3b, *List ks. Franciszka Schnydera do ks. Generala*, Kraków 30.07.1905.

¹⁷ APSK, *List ks. Oswalda Loretan...*

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

W tym samym czasie bp Tomasz Beaven wywierał presję na przełożonych zgromadzenia, aby oni z kolei przynaglali swoich zakonników do szybkiego wyjazdu do Stanów Zjednoczonych. W dniu 10 grudnia 1904 r. księża Józef Fux i Oswald Loretan wyjechali do pracy duszpasterskiej w Stanach Zjednoczonych. Do wyznaczonej przez biskupa parafii Ware przybyli 22 grudnia tego roku¹⁸, a już z dniem 1 stycznia 1905 r. rozpoczęli pracę duszpasterską wśród Polaków¹⁹. Natomiast księża Gabriel Vanroth, Salomon Schalbetter i Franciszek Schnyder pozostali na polskiej ziemi, kładąc tam fundament pod saletyńską rodzinę zakonną. Kontakt z polskimi parafiami uświadomił saletynom, że jest wiele powołań kapłańskich i zakonnych, otworzyła się więc przed nimi perspektywa rozwoju zgromadzenia na ziemiach polskich. Zamiast uczyć języka polskiego obcokrajowców i wysyłać ich do pracy w Ameryce, korzystniej będzie – uważali – przyjmować do zgromadzenia Polaków i formować ich na misjonarzy do pracy wśród Polonii amerykańskiej. Początkowo nawet wysłali do szkoły saletyńskiej w Tournai (w Belgii) kilku kandydatów²⁰, pochodzących z archidiecezji lwowskiej, aby tam

¹⁸ AZSR, sygn. G 10-II, *Księga uchwał rady generalnej*, t. 2:1894-1908, s. 218. Byli to: ks. Józef Fux i ks. Oswald Loretan, który opuścił swoją placówkę w Busku w dniu 20 listopada 1904 r. Zob. P. Jamioł, *Ks. Józef Fux...*, „Unitas”, nr 2/93, s. 6; *Catalogus Univesi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Leopoliensis Rit. Lat.*, Leopoli 1905, s. 193; APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 6.

¹⁹ D. Paradis, *The Missionaries...*, s. 113.

²⁰ Pierwszymi kandydatami z terenów ziem polskich, wysłanymi przez saletynów do małego seminarium oraz nowicjatu w Tournai (Belgia), byli: Michał Kolbuch, Hipolit Dąbrowski, Franciszek Węgier i Jan Kazimierz Krzyworączka – kandydat na brata zakonnego (przybyli oni 8 maja 1904 r.); Karol Litowski, Jan Mitelski i Michał Sikora (19 sierpnia 1904 r.); Michał Kotylak – kandydat na brata zakonnego (26 października 1904 r.); Franciszek Senkowski (27 sierpnia 1905 r.); Makowski (5 stycznia 1906 r.) oraz Alfons Wilengowski (20 marca 1907 r.). Byli też i tacy, którzy z ogłoszenia w piśmie religijnym dowiedzieli się o otwarciu małego seminarium w Tournai i o naborze kandydatów. Do nich należeli kandydaci do kapłaństwa pochodzący z okolic Olsztyna, jak: bracia – Jan i Alojzy Sommerfeld, Augustyn Jäger (przybyli 2 kwietnia 1904 r.) oraz Jan Zimmermann (21 maja 1904 r.). Zob. AZSR, sygn. XXI-E-1f, *Annales de la résidence de Tournai 1901-1911*, s. 33-39; sygn. XIX-F-1s, *Grand Registre des directeur de l'Ecole Apostolique de La Souste et de Tournai (Belgique) 1884-1917*; sygn. XIX-F-1t, *L'Ecole Apostolique de Tournai – Grand Registre*; sygn. XIX-F-1u, *L'Ecole Apostolique de Tournai – Notes de classes 1904-1912*; *Z kroniki naszej prowincji (wspomnienie o śp. ks. Janie Zimmermanie MS)*, „PMBS-USA”, R. 54:1978, nr 4, s. 15-19.

przygotowywali się do kapłaństwa²¹, jednak szybko przekonali się, że taki eksperyment nie zdaje egzaminu i należy pomyśleć o lepszym rozwiązaniu.

Wówczas ks. Gabriel Vanroth, odpowiedzialny za utworzenie fundacji²², zwrócił się z tym problemem do abpa Józefa Bilczewskiego, prosząc go o pozwolenie na otwarcie w jego diecezji szkoły apostołskiej i w miarę możliwości przyznanie placówki na ten cel²³. W lipcu 1905 r. arcybiskup powierzył saletynom parafię w Puźnikach (dekanat buczacki) i zezwolił na założenie szkoły apostołskiej²⁴. Kanoniczne objęcie tej parafii przez saletynów miało miejsce w dniu 17 sierpnia 1905 r., a pierwszym jej proboszczem został ks. Gabriel Vanroth. Do pomocy duszpasterskiej przydzielono mu ks. Franciszka Schnydera, jako wikariusza, który dodatkowo obsługiwał sąsiednią miejscowość Porchowa²⁶.

Fundacja pierwszego saletyńskiego domu w Polsce od samego początku była oczkiem w głowie ówczesnej Rady Generalnej zgromadzenia, która bardzo się nią interesowała i opiekowała. Trudną sytuację personalną władze generalne w Rzymie starały się poprawić, wysyłając do Puźnik kolejnych misjonarzy²⁷. W dniu 18 września 1905 r. przybyli

²¹ APSK, E. Picard, *Moje wspomnienia z Polski 1905-1921*, Fryburg 1927, s. 1; S. Schalbetter, *La Salette de Tournai*, „Bulletin”, R. 4:1905, nr 45, s. 270-273.

²² W dniu 9 listopada 1904 r. Rada Generalna mianowała ks. Gabriela Vanrotha superiorem fundacji w Polsce w miejsce ks. Józefa Fuxa.

²³ AZSR, sygn. G 10-II, *Księga uchwał rady generalnej*, t. 2:1894-1908, s. 218; G 25, *Circulaires des Pères Generaux*, t. 1:1897-1913, *Okólnik z 1 maja 1904 r.*, nr 12, s. 3.

²⁴ AZSR, sygn. XXV-D-3b, *List ks. Franciszka Schnydera do ks. Generała*, Puźniki 22.08.1905; *List arcybiskupa lwowskiego ks. abp Józefa Bilczewskiego do ks. Generała*, Léopol 18.09.1905; L. Carlier, *Zjawienie się Matki Boskiej na górze saletyńskiej*, Kraków 1911, s. 81; APSK, E. Picard, *Moje...*, s. 1; AZSR, sygn. G 10-II, *Księga uchwał rady generalnej*, t. 2:1894-1908, s. 218, 234; R. Wojtunik, *Puźniki – pierwsza placówka saletyńska w Polsce*, „Unitas”, nr 13:1971, s. 8-21; APSK, *Umowa pomiędzy J.E. ks. arcybiskupem Józefem Bilczewskim a przełożonym generalnym Misjonarzy Matki Bożej z La Salette*, Lwów 3.04.1906.

²⁵ AZSR, sygn. G 10-II, *Księga uchwał rady generalnej*, t. 2:1894-1908, s. 233; *Catalogus...*, Leopoli 1906, s. 193.

²⁶ *Rev. Francis Schnyder MS*, „The La Salette Missionary”, R. 10:129, nr 6, s. 87-88.

²⁷ APSK, E. Picard, *Moje...*, s. 1 n.

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

ks. Eugeniusz Picard i br. Edward Meichtry²⁸, zaś 31 grudnia tego roku ks. Salomon Schalbetter (który czasowo przebywał w Tournai jako nauczyciel polskich seminarzystów) i ks. Eliaz Roux²⁹. Stopniowo, choć bardzo powoli, wzrastała liczba członków wspólnoty w Puźnikach, i pod koniec roku 1905 liczyła ona 6 osób (5 księży i 1 brat zakonny)³⁰. W krótkim czasie gorliwa praca duszpasterska saletynów wydała kolejny owoc. W dniu 30 listopada 1905 r. najwyższa władza zakonna otworzyła pierwszy saletyński dom zakonny i dała podstawy organizacyjne, mianując ks. Gabriela Vanrotha przełożonym, a jego radnymi ks. Salomona Schalbettera i ks. Franciszka Schnydera³¹.

W marcu 1906 r. przybył do Puźnik ks. generał Józef Perrin, aby osobiście dokonać otwarcia szkoły apostołskiej w dniu 17 marca 1906 r.³². Pierwszego ucznia przyjęto w dniu 19 maja 1906 r.³³, a pod koniec stycznia 1907 r. było ich już dwunastu, „jak dwunastu apostołów w otoczeniu Chrystusa”³⁴. Większość małoseminarzystów wywodziła się z terenów Galicji i Górnego Śląska. Dyrektorem szkoły był ks. Salomon Schalbetter, a profesorami księża: Eliaz Roux, Eugeniusz Picard, Antoni Zehner oraz świeccy nauczyciele: Józef Mangolt, Jan Dancewicz, Michał Górecki, Antoni Jantsch, Franciszek Petrus i Wacław Zajac³⁵.

²⁸ AZSR, sygn. XXV-D-3b, *List br. Edwarda Meichtry do ks. Generala*, Puźniki 29.12.1905.

²⁹ L. Carlier, *Zjawienie...*, s. 81.

³⁰ AZSR, sygn. G 25-I, *Circulaires des Pères Generaux, t. 1:1897-1913, Okólnik z 1 listopada 1905 r.*, nr 16, s. 8.

³¹ AZSR, sygn. G 10-II, *Księga uchwał rady generalnej*, t. 2:1894-1908, s. 240; *Le R. P. François Schnyder, Missionnaire de La Salette*, „Bulletin”, R. 28:1929, nr 321, s. 180.

³² AZSR, sygn. G 10-III, *Księga uchwał rady generalnej*, t. 3:1908-1913, s. 247; E. Picard, *La Salette en Galicie*, „Bulletin”, R. 5:1906, nr 49, s. 20 n; nr 57, s. 276-279.

³³ APSK, *Ecole Apostolique à Puźniki 1906-1911*, s. 4.

³⁴ Tamże, s. 4-49; AZSR, sygn. G 25-I, *Circulaires des Pères Generaux, t. 1:1897-1913, Okólnik z 5 sierpnia 1907 r.*, nr 20, s. 5; S. Schalbetter, *La Salette en Pologne*, „Bulletin”, R. 6:1907, nr 67, s. 212-215.

³⁵ APSK, *Ecole...*, s. 4-93; AZSR, sygn. XXV-D-3b, *List ks. Gabriela Vanrotha do Rady Generalnej*, Puźniki 4.02.1907; *List ks. Gabriela Vanrotha do Rady Generalnej*, Puźniki 5.04.1907; *Visite canonique de Puźniki par le R.P. Joseph Pinardy, assistant, délégué 11-18.08.1908*, Suse 1.09.1908.

Aby dotrzymać umowy z biskupem T. Beavenem, ks. generał J. Perrin odwołał do pracy w Stanach Zjednoczonych dwóch kapłanów³⁶, a do Puźnik skierował kolejną grupę misjonarzy³⁷. Byli to księża: Antoni Zehner (przybył 1907 r.), Józef Baccus (1908 r.), August Gauthier (1909 r.), Franciszek Dantin (1910 r.) i Józef Marcin Mathian (1911 r.)³⁸.

Seminarium w Puźnikach rokowało nadzieję pomyślnego rozwoju, jednak pomieszczenia okazały się niewystarczające. Rozbudowa piętra na plebani i inne inwestycje budowlane związane ze szkołą nie rozwiązały problemu³⁹. W zakładzie wychowawczym mogło przebywać tylko 30 uczniów. W krótkim czasie okazało się, że jego pomieszczenia stały się zbyt ciasne, zwłaszcza gdy zaczęło przybywać coraz więcej kandydatów. Ponadto stwierdzono zły stan techniczny budynku, a konkretnym jego objawem była nieustanna wilgoć, która utrudniała życie mieszkańcom. Dodatkową niedogodnością był brak połączeń komunikacyjnych, wynikający z samego położenia Puźnik – z dala od większych miast, traktów drogowych i kolejowych. Dlatego szukano nowego miejsca, by dziełu saletyńskiemu w Polsce zapewnić właściwe

³⁶ Byli to: ks. Franciszek Schnyder, który opuścił placówkę w Puźnikach w lipcu 1906 r., oraz ks. Gabriel Vanroth, który wyjechał z Puźnik w dniu 10 listopada 1908 r. Zob. P. Jamioł, *Ks. Franciszek...*, s. 5; Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie (Dalej cyt.: AEBK), sygn. 267, *Pismo ks. Generała Józefa Perrin do ks. abpa Józefa Bilczewskiego* (L. 8498), Villarfochiardo Susa, 12.09.1908.

³⁷ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 9-11.

³⁸ AZSR, sygn. G 25-I, *Circulaires des Pères Generaux, t. 1:1897-1913, Okólnik z 8 grudnia 1907 r.*, nr 21, s. 5, *Okólnik z 26 lipca 1908 r.*, nr 23, s. 6, *Okólnik z 2 sierpnia 1909 r.*, nr 25, s. 4, *Okólnik z 15 maja 1910*, nr 27, s. 5; S. Schalbetter, *La Salette en Pologne*, „Bulletin”, R. 7:1908, nr 73, s. 12-16, r. 8:1909, nr 88, s. 118-122; AEBK, sygn. 267, *Pismo superiora w Puźnikach ks. Gabriela Vanroth do Konsystorza kurii arcybiskupiej we Lwowie* (L. 10053), Puźniki 7.05.1907; *Pismo superiora w Puźnikach ks. Gabriela Vanroth do Konsystorza metropolitalnego we Lwowie* (L. 206), Puźniki 11.11.1908.

³⁹ Remont budynku plebańskiego w Puźnikach i nadbudowa piętra kosztowała kasę generalną saletynów 28 tysięcy franków. Teren, na którym stał ten budynek, jak i on sam był własnością parafii. Saletyni zwrócili się z prośbą do bpa ordynariusza, aby oddał parafię zgromadzeniu „in perpetum”. Gdy okazało się to niemożliwe, bo niezgodne z prawem kanonicznym, postanowili szukać domu lub terenu pod budowę, który byłby ich własnością i dawał perspektywę rozwoju dzieła na przyszłość. (APSK, E. Picard, *Moje...*, s. 3).

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

warunki rozwoju. Władze zgromadzenia, znając te bolączki, podjęły decyzję o zmianie lokalizacji szkoły i szukaniu lepszego miejsca na centrum saletyńskiego kultu.

2. DĘBOWIEC – DOM MACIERZYSTY I CENTRUM DUCHOWOŚCI SALETYŃSKIEJ W POLSCE

Dębowiec – polskie La Salette – to miejscowość położona na Podkarpaciu, w diecezji rzeszowskiej, w odległości 6 km na południe od Jasła. Swymi początkami sięga XIII w. W 1349 r. król Kazimierz Wielki nadał Dębowcowi prawa miejskie magdeburskie, włączając go do szeregu miast królewskich na polskiej ziemi. Natomiast parafia pod wezwaniem św. Bartłomieja została erygowana przed rokiem 1328. Położenie Dębowca przy szlaku handlowym wiodącym z Węgier na Ruś sprzyjało rozwojowi na tym terenie handlu i rzemiosła w Polsce przedrozbiorowej. Jednak lata niewoli narodowej (1772-1914) oraz pierwsza wojna światowa (1914-1918) zniszczyły dawną świetność Dębowca, w związku z czym w 1934 roku utracił on prawa miejskie, stając się siedzibą władzy gminnej. Mimo trudnych i burzliwych dziejów jego rozgłos i sława nie zginęła. Dzięki istniejącemu tutaj od początku XX w. klasztorowi i kościołowi sanktuaryjnemu saletynów, a także coraz bardziej rozprzestrzeniającemu się kultowi Matki Bożej Saletyńskiej, Dębowiec stał się znanym miejscem pielgrzymkowym w kraju i zagranicą.

2.1. POSZUKIWANIE MIEJSCA POD FUNDACJĘ DOMU ZAKONNEGO

Zebrany materiał historyczny potwierdza jednoznacznie przekonanie, że fundacja klasztoru w Dębowcu była wyłącznym dziełem saletynów. Dla władz zakonnych sprawa osadzenia saletynów na terenie Polski w takiej miejscowości, która rokowałaby nadzieję na ich szybki rozwój, miała priorytetowy charakter. Sprawą tą zajął się od 16 paździer-

nika 1909 r. ks. Salomon Schalbetter, ówczesny superior w Puźnikach, który korespondencyjnie kontaktował się z generałem, gdyż do niego należało podjęcie decyzji co do wyboru miejsca pod przyszłą fundację i przeniesienie tam dotychczasowej szkoły apostołskiej. „Doniesiono nam – pisze w lutym 1910 r. ks. generał – że są widoki na otwarcie szkoły w lepszych warunkach. Niech Bóg błogosławi projektowi”⁴⁰.

Po długich poszukiwaniach, na początku 1910 r., ks. Schalbetter przedstawił władzom zgromadzenia propozycję kupna dużego majątku, liczącego ponad 100 ha ziemi z pałacem dworskim, w miejscowości Wybranówka⁴¹ położonej nieopodal linii kolejowej Lwów-Stanisławów⁴². Uzyskano już nawet pozwolenie generała na podpisanie kontraktu i zakup, ale z przyczyn niezależnych od władz zakonnych cała sprawa przeciągała się w czasie⁴³. Dlatego ks. Schalbetter nadal poszukiwał odpowiedniego miejsca, w którym można było założyć klasztor i tam przenieść istniejącą dotychczas szkołę w Puźnikach. Brano wówczas pod uwagę dwie takie miejscowości: Niegłowice k. Jasła – duży majątek ziemski, liczący około 100 ha ziemi z pałacem dworskim Lisowieckich, oraz Dębowiec k. Jasła - duży park i zabudowania dworskie⁴⁴. Obydwie oferty zaproponował saletynom pochodzący z Dębowca ks. Ludwik Żytkiewicz, który był wówczas katechetą w Monasterzyskach (miejscowość ta znajdowała się w sąsiedztwie Puźnik)⁴⁵. W krótkim czasie Opatrzność Boża sama zadecydowała, gdzie powinien znajdować się na polskiej ziemi macierzysty klasztor saletynów.

⁴⁰ AZSR, sygn. G 25-I, *Circulaires des Pères Generaux, t. 1:1897-1913, Okólnik z 2 lutego 1910 r.*, nr 26, s. 1; APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 14.

⁴¹ Miejscowość Wybranówka należała do parafii Sokołówka, dekanat Świrż (archidiecezja lwowska), liczyła 395 mieszkańców. *Catalogus...*, s. 157; APSK, *List generała ks. Józefa Perrin do ks. Salomona Schalbettera*, San Pietro Suse 17.04.1910.

⁴² AZSR, sygn. G 10-IV, *Księga uchwał rady generalnej*, t. 4:1909-1933, s. 25, 27.

⁴³ Tamże. Saletyni ze względu na brak uregulowanych akt spadkowych przez ówczesnego właściciela Żyda, a także z uwagi na wygórowaną cenę, nie dokonali zakupu tej posiadłości.

⁴⁴ P. Jamioł, *Dzieje...*, s. 98.

⁴⁵ APSK, *List ks. Ludwika Żytkiewicza skierowany do ks. Superiora w Dębowcu, Alojzego Gandawskiego*, Korczyzna 24.09.1950.

2.2. FUNDACJA KLASZTORU

Tym miejscem okazał się Dębowiec, gdzie wystawiono na sprzedaż przez zarząd gminy Dębowiec resztówkę⁴⁶, pozostałą po parcelacji majątku po Ziemiańkowskich i Truszkowskich. Była to posiadłość z bogatą przeszłością historyczną, która należała od roku 1349 do wielu znakomitych rodów i osobistości (Mikołaj z Bakowa, Hanko Weys, Zygmunt ze Sławkowic, Mikołaj Gręboszowski, Hanek de Robirstein, Marcin z Wrocimowic, Wielopolscy, Gromniccy, Myszkowscy, Tarłowie, Mniszchowie, Siemieńscy, Morscy, Zborowscy, Zubrzyccy, Stojowscy, Ziemiańkowsy i Truszkowscy)⁴⁷. Ówczesny generał, ks. Perrin, powiadomiony przez ks. Schalbettera o możliwości kupna tej posiadłości, wyraził gotowość przyjazdu i na miejscu postanowił dokonać wyboru. W maju 1910 r. przybył do Puźnik w towarzystwie generalnego dyrektora szkół zgromadzenia, ks. Józefa Pinardy⁴⁸. Następnie pod przewodnictwem ks. Schalbettera cała trójka misjonarzy wyruszyła 13 maja w podróż do Dębowca. Po przybyciu na miejsce udali się do ks. proboszcza Zygmunta Męskiego. Celem wizyty było uzyskanie zgody miejscowego duszpasterza na założenie domu zakonnego na terenie jego parafii. Pozytywna odpowiedź ze strony proboszcza stworzyła możliwość dalszego załatwiania sprawy.

⁴⁶ Jezuitci z Tarnopola w 1882 r. próbowali nabyć tę posiadłość w Dębowcu na zakład wychowawczy, ale ze względu na wygórowaną cenę zrezygnowali z planów jej nabycia. Rok później nabyli majątek ziemski w Bąkowicach pod Chyrowem, gdzie założyli zakład naukowo-wychowawczy. Rada miasta Dębowiec podjęła decyzję budowy szkoły podstawowej na placu dworskim, gdzie dziś znajduje się klasztor saletynów, jednak propozycja ta upadła ze względu na dużą odległość od dawnej szkoły. Podjęto decyzję, aby wybudować szkołę jak najbliżej starej szkoły i kościoła parafialnego. Z inicjatywy ks. Zygmunta Męskiego, proboszcza dębowieckiego, wybudowano w 1903 r., na miejscu „Sikawki” (był to spichlerz miejski) nową, murowaną szkołę, na fundamencie, bez piwnic. Por. J. Niemiec, *Zakład naukowo-wychowawczy Ojców Jezuitów w Chyrowie 1886-1939*, Rzeszów-Kraków 1998, s. 23; Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu (Dalej cyt.: AAP), *Kronika parafii św. Bartłomieja w Dębowcu*, s. 302.

⁴⁷ P. Jamioł, *Historia Dębowca*, Kraków 2009, s. 38-128.

⁴⁸ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 14.

Wystawiona na sprzedaż posiadłość obejmowała: stary dwór Zborowskich z XVIII w.⁴⁹; zabudowania gospodarcze: stajnie, stodoły, spichlerz zwany „Lamusem” z XVI w., szopy, budynek dla służby, obszernie zadrzewione podwórze, stawy, ogród warzywny oraz duży park z alejkami i okazałym drzewostanem. Park o powierzchni 2 ha zasadzony był kilkusetletnimi dębami, lipami, klonami, brzoźami, kasztanami, a także krzewami. Pośrodku niego rośnie do dziś około 600-letni dąb „Dewajtis”, który wg zapisków historycznych został posadzony na pamiątkę pobytu w Dębowcu króla Kazimierza Wielkiego w roku 1365. Zakupiony teren zajmował łącznie powierzchnię 3,88 ha⁵⁰.

Dwór Zborowskich był budynkiem parterowym (o wymiarach 44 m długości, 12,5 m szerokości i 5,3 m wysokości), zbudowanym na planie w kształcie litery C, z cegły z własnej cegielni ze znakiem „Z” i kamienia piaskowego; miał mansandrowy dach pokryty czerwoną dachówką ceramiczną. Zasadnicza część budynku o długości 44 m była usytuowana na osi zachód-wschód. Dobudowane były do niej dwa skrzydła – jedno od strony południowej, drugie od strony północnej – zakończone szerokimi balkonami od strony wschodniej. Budynek ten, wystawiony przez hrabiego Zborowskiego w latach 1775-1777, zmodyfikowany tylko wewnątrz przez późniejszych właścicieli, przetrwał w całości aż do drugiej wojny światowej⁵¹. W czasie działań wojennych jego środkowa

⁴⁹ Z nim łączą się ważne wydarzenia historyczne związane z dziejami narodowymi, gdyż w jego prawym skrzydle został podpisany akt o wybuchu powstania krakowskiego (1846) i styczniowego (1863) na tym terenie. P. Jamioł, *Historia...*, s. 112-124.

⁵⁰ AZSR, sygn. XXV E-1b, *Renseignements sur la résidence de Dębowiec*, s. 1; Archiwum klasztoru Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Dębowcu (Dalej cyt.: ASD), sygn. 77, *Ogólny wyciąg hipoteczny z realności objętej wykazem hip. L. 1309 ks. gr. gm. kat. Dębowiec położonej w okręgu c. K. Sądu pow. w Jaśle*, Jaśło 2.02.1911.

⁵¹ Dwór ten zakupili w 1910 r. saletyni, którzy osiedlili się w Dębowcu. Służył on jako dom formacyjny, a także do dzieł apostołskich. Tutaj mieściło się: wydawnictwo „Posłańca Matki Boskiej Saletyńskiej”, drukarnia, niższe i wyższe seminarium duchowne, nowicjat oraz juniorat braci zakonnych. Po zniszczeniach wojennych ocalałe skrzydło południowe służyło nadal dziełom formacji, jako mieszkanie dla zakonników. Zostało rozebrane w 1984 r. ze względu na zły stan techniczny. W latach 1984-1988, na miejscu dawnego pałacu, saletyni wybudowali nowy dom zakonny. Zob. P. Jamioł, *Dzieje...*, s. 43.

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

część została zupełnie zbombardowana, ocalały jedynie dwa skrzydła. Skrzydło północne, które bardziej ucierpiało podczas bombardowania, zostało rozebrane przez saletynów w roku 1958, natomiast południowe po wielokrotnych remontach służyło zakonnikom aż do roku 1984, a potem zostało rozebrane⁵².

Do dworu Zborowskich w Dębowcu prowadził portyk z tympanonem. Wewnątrz dworu znajdowało się wiele pomieszczeń: sień, kuchnia, jadalnia, salon, pokoje gościnne, sypialnie, spiżarnia, biblioteka z archiwum oraz prywatna kaplica ze świętymi obrazami. Kaplica dworska miała stylowe sklepienie w stylu barokowym i wnęki, gdzie znajdowały się kominki. To w niej kapelan dworski odprawiał nabożeństwa religijne dla rodziny Zborowskich i służby⁵³. Podstawowym sprzętem w jadalni były ławy, stoły, zydle (stołki) – wykonane z drewna lipowego i dębowego. Wyposażenie pozostałych pomieszczeń stanowiły kredensy, szafy (almarie), skrzynie (sepesty), biurka (*sekretarze*), łóżka z baldachimami, stoły, krzesła wyściełane miękką materią, fotele i apteczka. Meble dworskie były intarsjowane lub inkrustowane, bogato rzeźbione, malowane i okuwane. Ściany ozdobione były kobiercami (misternie tkane dywany tureckie i perskie), makatami, kołtrynami, a także malowidłami (kwiatony, drzewa, alegorie historyczno-moralne). Ponadto na ścianach znajdowały się również rodowe herby i portrety przodków (popiersia braci Zborowskich: Samuela, Jana – kasztelana poznańskiego, Krzysztofa, żyjącego za czasów Zygmunta Augusta), bogata galeria malarstwa europejskiego, zwierciadła, bogato zdobiona broń oraz trofea myśliwskie (poroża zabitych jeleni i łby dzików). Podłogi były wyłożone parkietem dębowym, zaś stropy belkowe były niezakryte, ze zdobionym sistrzanem i zwieszonymi ze środka meluzynami z poroży jelenia lub mosiężnymi koronami. Do wyposażenia pomieszczeń należały także piece budowane z cegły oraz z polewanych i malowanych kafli. Okna oszklone były szkłem weneckim⁵⁴.

⁵² P. Jamiół, *Historia...*, s. 112.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże, s. 112-113; AZSR, sygn. XXV E-1b, *Renseignements sur la résidence de Dębowiec*, s. 1; ASD, sygn. 79, *Pismo ks. Superiora w Dębowcu Franciszka Danioła do Urzędu prowincjalnego Księży Misjonarzy Saletynów w Krakowie*, Dębowiec 3.03.1956; sygn. 71, *Dębowiec – archeologia, zabytki*.

Najstarszą budowlą był tzw. „Lamus”, pokryty blachą budynek jednopiętrowy z XVI w. (o wymiarach 10 m długości i 9,8 m szerokości), pozostałość po resztkach zabudowań dawnego pałacu Mniszchów, o grubych murach (1,5 m) z kamienia piaskowego, z bardzo małym dodatkiem cegły wokół okien. Jego wież dachową charakteryzowały grube belki stropowe. Pod nim urządzone były wielkie lochy o sklepieniu kolebkowym. Na ścianach widoczne były pozostałości po drewnianym wiązaniu murów. Stajnie dworskie były murowane z cegły i z kamienia, kryte dachówką. Stodoły i szopy zbudowane z drewna, na filarach ceglanych, pokryte były dachówką i strzechą. Budynek dla służby dworskiej był zbudowany z kamienia i cegły, kryty blachą, miał kilka izb mieszkalnych i portyk z tympanonem⁵⁵.

Dębowiecka posiadłość, którą powyżej tak szczegółowo opisaliśmy, oczarowała ks. generała Perrin, gdy dokonał wizji lokalnej. W szczególności zachwyił go duży budynek dworski i obszerny park z bogatym drzewostanem, a także przepiękny widok ze wzgórza parkowego na okolicę. Postanowił nie szukać innej posiadłości, wybierając Dębowiec na centralny ośrodek kultu Maryi Saletyńskiej, wypowiadając prorocze słowa: „Tu nas chce mieć Matka Boża z La Salette”⁵⁶. Ks. proboszcz Zygmunt Męski, jako przedstawiciel rady gminnej, poinformował zarząd miasteczka Dębowiec, że saletyni z Puźnik postanowili kupić wystawioną na sprzedaż resztówkę. Zebrani w tym celu przedstawiciele gminy⁵⁷ postanowili rozpatrzyć tę propozycję. Kon-

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ APSK, E. Picard, *Moje...*, s. 3 n.

⁵⁷ Zob. ASD, sygn. 77, *Odpis Uchwały Rady Gminnej w Dębowcu z dnia 7 czerwca 1910 roku*, Dębowiec 8.06.1910; *Kontrakt kupna – sprzedaży zawarty między gminą miasteczka Dębowiec a ks. Salomonem Schalbetterem (L. 3403)*, Jasło 13.08.1910; APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 17. „Dnia 7 czerwca 1910 r. zebrała się Rada gminy na Dębowcu w następującym składzie: Józef Budziak, burmistrz miasta i radni: ks. Z. Męski, A. Mastej, F. Słowiński, F. Krzywda, W. Harnecki, K. Mędrak, I. Nadczyński, St. Zawisza, Dymitr Pyrcz, Adam Dziedzic, J. Szatek, Wojciech Dziedzic, J. Pankiewicz, A. Sedliński, T. Misiółek, T. Sochacki oraz ks. S. Schalbetter, jako przedstawiciel Zgromadzenia Misjonarzy Saletynów. Porządkiem dziennym obrad była sprawa sprzedaży realności pozostałej z obszaru dworskiego. Na wniosek ks. Męskiego uchwalono jednogłośnie powyższą realność na własność gminy zapisaną,

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

trakt z radą gminną Dębowca podpisano 7 czerwca 1910 r., uzależniając go od pozytywnej opinii wydziału powiatowego w Jaśle oraz od zgody ordynariusza przemyskiego na osiedlenie się saletynów w jego diecezji⁵⁸.

Następnym etapem starań saletynów była sprawa uzyskania wymaganych pozwoleń od władz państwowych i kościelnych. W trzy dni po podpisaniu kontraktu z radą gminy Dębowiec, bo już 10 czerwca 1910 r., ks. Perrin, przebywający nadal w Puźnikach, skierował pismo⁵⁹ do biskupa Józefa Pelczara, w którym prosił go o zgodę na osiedlenie się saletynów w jego diecezji i na założenie szkoły apostolskiej w Dębowcu. Ordynariusz Józef Pelczar wydał dekret zezwalający na fundację klasztoru oraz pozwolenie na założenie w Dębowcu szkoły

sprzedać ks. Schalbetterowi z Puźnik z zakonu Księży Misjonarzy Saletynów, na cel urządzenia zakładu wychowawczego dla młodzieży, za dobrowolnie umówioną cenę kupna 23500 koron, a to wraz z budynkami, ogrodzeniami, drzewami i wszystkim, co przynależność tej realności stanowi, pod warunkiem zezwolenia na tę sprzedaż przez Wydział Powiatowy w Jaśle i pod warunkiem, że Ordynariat rz. kat. w Przemyślu zezwoli XX. Misjonarzom z La Salette na osiedlenie się w diecezji przemyskiej. Na rachunek ceny kupna złożył kupujący w dniu dzisiejszym do rąk Zwierzchności gminnej zadatek w sumie 4000 koron, który jednak w razie nie uzyskania zatwierdzenia Wydziału Powiatowego i zezwolenia Ordynariatu, ma być jemu zwrócony. Do formalnego kontraktu strony zobowiązują się przystąpić do 14 dni po uzyskaniu powyższych upoważnień. Posiadanie przedmiotu umowy zostanie kupującemu oddane bezzwłocznie po podpisaniu kontraktu. Gmina Dębowiec sprzedaje przedmiot tej umowy tak, jak go sama posiada i posiadać ma prawo, nic dla siebie nie wyłączając z wyjątkiem tegorocznego zbioru trawy. Podatki od przedmiotu umowy płaci gmina do dnia 30 czerwca 1910 r., a od tego czasu kupujący. Gmina Dębowiec nadaje Wielebnemu kupującemu i każdoczesnym właścicielom tej umowy prawo brania i używania wody ze studni miejskiej zwanej *źródłem*, tudzież urządzenia własnym kosztem kupującego wodociągu rurami do dworu, jednak mającego się rozpocząć nie głębiej jak 1 metr poniżej studni. W tym celu zezwala też gmina kupującemu na wykopanie rowu do położenia rur. Wielebny kupujący będzie zobowiązany przyczyniać się w połowie do kosztów utrzymania i czyszczenia studni, zwanej *źródłem*".

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ ASD, sygn. 77, *Pismo generala ks. Józefa Perrin do biskupa przemyskiego ks. bpa Józefa Sebastiana Pelczara w sprawie założenia domu zakonnego w Dębowcu*, Puźniki 10.06.1910.

apostolskiej pismem z dnia 2 lipca 1910 r.⁶⁰. Kilka dni później, 6 lipca, nadeszło zatwierdzenie uchwalonej sprzedaży z urzędu powiatowego w Jaśle⁶¹. Dnia 13 sierpnia 1910 r. ks. Schalbetter, rektor zakładu wychowawczego saletynów w Puźnikach, podpisał z gminą Dębowiec urzędowy „Kontrakt kupna – sprzedaży”⁶². Saletyni stali się prawnymi właścicielami posiadłości, w skład której wchodziły: stary dwór Zborowskich, budynki gospodarcze, ogród warzywny i park. Koszty zakupu, w wysokości 23500 koron, pokryto głównie z kasy generalnej zgromadzenia oraz z ofiary ks. Schalbettera, który złożył datek na ten cel z własnej ojcowizny.

Nową fundację zatwierdziła tego samego roku Rada Generalna dokumentem erygującym⁶³. Pierwszymi zakonnikami, którzy przybyli do Dębowca w dniu 15 sierpnia 1910 r., byli: ks. Eugeniusz Picard⁶⁴, ks. August Gauthier, br. Edward Meichtry i br. Stanisław Schimonik, pełniący wówczas obowiązki kucharza. Mieszkali w „Starym Domu” (dawny dwór Zborowskich) i opiekowali się nabytą posiadłością. Nabożeństwa odprawiali w kościele parafialnym za zgodą proboszcza ks. Zygmunta Męskiego. Od pierwszej chwili swojego pobytu w Dębowcu saletyni pomagali, jako wikariusze, w pracy duszpasterskiej mieszkańców miejscowej parafii. Dębowiec przyjął dobrze saletynów. Nie ulega

⁶⁰ Por. ASD, sygn. 77, *Zgoda ordynariatu biskupiego w Przemyślu na osiedlenie się Misjonarzy Saletynów w diecezji i założenie Szkoły Apostolskiej w Dębowcu* (L. 3452), Przemyśl 2.07.1910; AAP, TSaI., *Pismo bpa ordynariusza przemyskiego Józefa Pelczara do superiora w Puźnikach ks. Salomona Schalbettera pozwalające na osiedlenie się Misjonarzy Matki Bożej z La Salette w Dębowcu* (L. 3542), Przemyśl 2.07.1910; APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 18 n.

⁶¹ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 19; ASD, sygn. 77, *Pismo naczelnika Urzędu Gminy Dębowiec Józefa Budziaka do dra Morawieckiego we Lwowie* (L. 641), Dębowiec 31.07.1910.

⁶² Tamże; ASD, sygn. 77, *Kontrakt kupna – sprzedaży...*, Jasło 13.08.1910; APSK, A. Skibiński, *Historia Kongregacji Ojców Saletynów*, Dębowiec 1951, s. 112 n, rkps; AZSR, sygn. G 10-IV, *Księga uchwał Rady Generalnej*, t. 4:1909-1933, s. 32.

⁶³ AZSR, sygn. G 10-IV, *Księga uchwał rady generalnej*, t. 4:1909-1933, s. 34, 36.

⁶⁴ Ks. Picard zajmował się budową klasztoru w Dębowcu do grudnia 1910 r. W tym czasie zastępowali go w parafii w Puźnikach ks. Eliasz Roux oraz ks. Józef Bacus. APSK, E. Picard, *Moje...*, Fryburg 1953, wyd. 2, s. 4.

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

wątpliwości, że środowisko Dębowca zostało odpowiednio przygotowane na fundację nowego klasztoru przez ks. proboszcza Zygmunta Męskiego, jego współpracowników oraz lokalnych księży. Miejscowa ludność pozytywnie odebrała osiedlenie się saletynów w Dębowcu⁶⁵.

Po zatwierdzeniu wszystkich formalności saletyni przystąpili do adaptacji parterowego budynku (dawny dwór Zborowskich) dla potrzeb małego seminarium. W tym celu 20 sierpnia 1910 r. przybyli do Dębowca: kanclerz kurii przemyskiej ks. Józef Wiejowski i architekt z Przemyśla – Stanisław Majerski. Dokonana na miejscu przez architekta Stanisława Majerskiego ekspertyza budowlana⁶⁶ potwierdziła, że nadbudowa nowego piętra jest niemożliwa ze względu na brak wytrzymałości starych murów. Gdy stwierdzono, że nabyte obiekty nie nadają się na to, aby w nich można było otworzyć niższe seminarium, stało się jasne, że jedynym wyjściem jest wybudowanie odpowiedniego budynku na ten cel. Dlatego postanowiono wybudować nowy, dwupiętrowy dom i zwrócono się z prośbą o pomoc do okolicznych mieszkańców.

2.3. BUDOWA NOWEGO KLASZTORU

Początkowo rozpatrywano trzy miejsca lokalizacji budynku klasztorowego: 1) w pobliżu „Starego Domu” (dawny dwór Zborowskich), gdzie obecnie znajduje się „Dom Rekolekcyjny”; 2) plac w ogrodzie obok dębu „Dewajtis”; 3) na miejscu „Starego Domu”, po uprzednim jego zburzeniu. Ostatecznie, po przeprowadzonych wizjach lokalnych, dokonanych przez architekta, saletyni zdecydowali, żeby wybudować klasztor na pierwszej parceli obok „Starego Domu”, na której rosły piękne brzozy⁶⁷. Realizacji tego wielkiego dzieła podjął się, pełen zapału i niespożytej energii, ks. Salomon Schalbetter. Wykonanie planów klasztoru i kierownictwo nad pracami powierzył architektowi diecezjalnemu, Stanisławowi Majerskiemu z Przemyśla. Z kolei ten popro-

⁶⁵ P. Jamioł, *Dzieje...*, s. 102.

⁶⁶ APSK, E. Picard, *Moje...*, wyd. 2, s. 4.

⁶⁷ ASD, sygn. 29 b, *Plan sytuacyjny zabudowy klasztoru wraz z wysokościami terenu; Szkic odręczny obiektu Sanatorium w Dębowcu*, Dębowiec 31.10.1953.

sił, aby w formie szkicu przedstawiono mu wymagania i oczekiwania zgromadzenia. Potrzebny szkic⁶⁸ opracowali, w oparciu o dotychczasowe doświadczenia architektoniczne zgromadzenia w Tournai (Belgia), saletyni: Józef Pinardy i Eugeniusz Picard. Po zapoznaniu się z nim architekt Majerski pod koniec sierpnia 1910 r. ukończył plany klasztoru. Jego projekt przedstawiał się imponująco. Budynek został zaprojektowany na rzucie prostokąta, czterokondygnacyjny, o wymiarach zewnętrznych 36 m długości, 15 m szerokości i 15 metrów wysokości⁶⁹. Przewidywany kosztorys wynosił 300 tysięcy koron.

Po zatwierdzeniu planu przez burmistrza miasta, Radę Generalną i władze diecezjalne, przystąpiono do gromadzenia materiałów budowlanych. W tym celu ks. Schalbetter zakupił w pobliskim Żółkowie 700 tysięcy sztuk cegły⁷⁰, a także sprowadził z Dobrzechowa polerowaną dachówkę. Na początku września 1910 r. architekt Majerski wytyczył plan pod budowę klasztoru według sporządzonych przez siebie planów i rozpoczęto wykopy ziemne pod fundamenty. Pracami budowlanymi, z ramienia architekta Stanisława Majerskiego, kierował budowniczy Roman Nowak z Jasła⁷¹. Ze strony zgromadzenia nadzór nad budową pełnili na przemian ks. Salomon Schalbetter, ks. Eugeniusz Piccard i ks. Józef Bacus. Z ofiarną pomocą pospieszyli okoliczni mieszkańcy, toteż fundamenty i mury klasztoru zaczęły szybko rosnąć. O tempie budowy świadczy wypowiedź ks. Eugeniusza Picarda: „Praca szła rażno, bo poświęcenia kamienia węgielnego dokonano 7 września, a na Boże Narodzenie dom był już pod dachem”⁷².

Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał 7 września 1910 r. miejscowy proboszcz, ks. Zygmunt Męski, w obecności duchowieństwa die-

⁶⁸ APSK, E. Picard, *Moje...*, wyd. 2, s. 4.

⁶⁹ Budynek miał zaprojektowane 4 kondygnacje i 36 pomieszczeń, tj.: 1) Wysokie sutereny – na kuchnię, dwie jadalnie i piwnice; 2) Parter – na klasy szkolne i gabinet fizyczno-przyrodniczy; 3) I piętro – na mieszkania dla księży i bibliotekę; 4) II piętro – na sypialnie dla wychowanków. Od strony północnej kaplica, przylegająca do domu, ze schodami wiodącymi z korytarza parterowego. APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 19 n; AZSR, sygn. XXV-E-1b, *Renseignements sur la résidence de Dębowiec*, s. 4.

⁷⁰ Cegła ceramiczna, pełna, czerwona o wymiarach 27x14,5x6,5 cm.

⁷¹ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 20.

⁷² APSK, E. Picard, *Moje...*, wyd. 2, s. 4.

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

cejalnego, saletynów i wiernych⁷³. Uroczystość ta przybrała odświętny charakter. Na miejsce budowy przybyli procesjonalnie z chorągwiami i obrazami mieszkańcy dębowieckiej parafii. W swoim przemówieniu ks. Zygmunt Męski wezwał saletynów do głoszenia orędzia Matki Bożej z La Salette całemu ludowi na Podkarpaciu. Ks. Schalbetter, wyrażając wdzięczność ks. Męskiemu za udział w uroczystościach, podziękował również wszystkim ofiarodawcom przyczyniającym się do budowy klasztoru. Akt fundacyjny odczytał burmistrz Dębowca Józef Budziak. Sporządzony dokument pamiątkowy⁷⁴ złożono w tubie ołowianej, zamurowano w kamieniu węgielnym i umieszczono we wschodnim narożniku domu. Przy budowie klasztoru było zatrudnionych około 100 robotników. Do 20 grudnia 1910 r. dwupiętrowy dom z czerwonej cegły został wybudowany w stanie surowym i pokryty dachówką⁷⁵. Roboty

⁷³ P. Jamioł, *Dzieje...*, s. 103.

⁷⁴ „Roku Pańskiego tysiąc dziewięćset dziesiątego, w dniu siódmego września – za papieżstwa Ojca Świętego Piusa Dziesiątego, – za biskupstwa Księdza Józefa Sebastiana doktora Pelczara ordynariusza diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego, – za panowania cesarza i króla Austrii i Węgier Franciszka Józefa, – za namiestnika Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, Oświęcimskim i Zatorzem Leona Hrabiego Pinińskiego, – za marszałka Kraju Andrzeja Hrabiego Potockiego, – za cesarskiego i królewskiego starosty Władysława Hrabiego doktora praw Michałowskiego, – za marszałka powiatu jasielskiego Stanisława Kotarskiego, – za burmistrza Dębowca Józefa Budziaka, – pod budowę Klasztoru Misjonarzy Matki Bożej z La Salette przybyłych do Dębowca piętnastego sierpnia roku 1910-tego – za przełożonego Księdza Salomona Schalbettera superiora w Puźnikach, wedle planów architekta Stanisława Majerskiego, pod kierownictwem budowniczego miasta Jasła Romana Nowaka, za wykonującego budowę Tadeusza Nowaka, majstra murarskiego położono ten Kamień węgielny i poświęcono przez proboszcza parafii dębowieckiej Zygmunta Księdza Kanonika Męskiego, w asystencji proboszcza parafii jasielskiej Aleksandra Księdza Kanonika Kwiecińskiego i proboszcza parafii baryskiej Adolfa Księdza Kanonika Zygmunta oraz Kleru i Ludu Bożego przybyłego na tę uroczystość z miasta i okolicy – dla poświęcenia pod budowę Klasztoru i Szkoły Apostolskiej, mających służyć na Chwałę Bogu i pożytek dla wiernych chrześcijan podczas obecności tu podpisanych”. AZSR, sygn. XXV-E-1a, *Dębowiec, Carte de Pologne et plans de Dębowiec*.

⁷⁵ W 1974 r. i 2009 r. na budynku klasztornym zmieniono dachówkę na blachę. ASD, *Kronika klasztoru w Dębowcu* (Dalej cyt.: Kr.KD), t. 3:1970-1974, s. 127, t. 8:2003-2009, s. 297.

ciesielsko-stolarskie wykonał zakład Ferdynanda Majerskiego z Przemysła, a ślusarskimi zajęła się pracownia Jana Żydka z Przemysła⁷⁶.

Wiosną 1911 r. wznowiono prace przy budowie klasztoru⁷⁷. Nadzór nad pracami wykończeniowymi sprawowali ks. Józef Pinardy i ks. Augustyn Gauthier⁷⁸, który równocześnie pełnił obowiązki wikariusza w parafii św. Bartłomieja w Dębowcu. Ponadto w maju 1911 r. odbyła się przeprowadzka części małoseminarzystów z Puźnik⁷⁹, którzy zamieszkali tymczasowo w „Starym Domu”, pomagając w prowadzonych pracach wykończeniowo-adaptacyjnych⁸⁰. Harmonogram przewidywał zupełne wykończenie budynku do końca czerwca 1911 r. Teoretycznie było to możliwe do przeprowadzenia, jednak prace nie postępowały już tak szybko jak poprzednio, a to ze względu na trudności finansowe i nieporozumienia z architektem. Niemal do sierpnia 1911 r. prace te postępowały w wolnym tempie. Ostatecznie dzięki energicznej postawie ks. Schalbettera, który wystarał się o odpowiednią pomoc finansową z kasy generalnej⁸¹, przeznaczył na cel budowy ostatnią część swojej ojcowizny i sprawował odpowiedni nadzór, udało się zakończyć ważniejsze prace. Przyjechał on do Dębowca w sierpniu 1911 r., aby osobiście kierować pracami nad wyposażeniem wnętrza klasztoru oraz nad doprowadzeniem do niego wody⁸². Sprowadził też stolarzy

⁷⁶ APSK, *Korespondencja ks. Andrzeja Skibińskiego z lat 1949-1956*.

⁷⁷ Ściany budynku klasztornego wykonano z cegły ceramicznej pełnej na zaprawie cementowo-wapienej. Stropy nad piwnicami odcinkowe o rozstawie dźwigarów, stal 190 cm. Pozostałe stropy (parter, piętra i kaplica) drewniane. Schody żelbetonowe, na strych drewniane. Dach dwuspadowy naczółkowy, drewniany o konstrukcji płatwiowej (Płatwie pośrednie i kalenica) z podwójnymi zastrzałami. Kryty dachówką ceramiczną zakładową. ASD, sygn. 36, *Rachunki dotyczące budowy kościoła w Dębowcu 1936-1959*, s. 5.

⁷⁸ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 20.

⁷⁹ A. Skibiński, *Historia...*, s. 113.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Kasa generalna dała na budowę klasztoru w Dębowcu 120 tysięcy franków. APSK, E. Picard, *Moje...*, wyd. 2, s. 4; ASD, sygn. 77, *Testament ks. Salomona Schalbettera*, Puźniki 20.12.1910; *Testament ks. Eugeniusza Picard*, Puźniki 17.05.1919.

⁸² ASD, sygn. 77, *Pismo naczelnika Urzędu Gminy Dębowiec Józefa Budziaka do ks. Salomona Schalbettera w Dębowcu* (L. 667), Dębowiec 12.09.1911; *Pismo ks. Salomona Schalbettera do Urzędu Gminy w Dębowcu*, Dębowiec 13.09.1911; AZSR, sygn. XXV-D-3b, *List ks. Józefa Pinardy do ks. Generała*, Dębowiec 14.10.1911.

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

z Puźnik w celu wykonania potrzebnych prac stolarskich. Przy pomocy miejscowych pracowników udało się przeprowadzić roboty wodno-kanalizacyjne i elektryfikacyjne.

Saletyni, jeszcze przed ukończeniem wszystkich prac w nowym klasztorze, dokonali przeniesienia małego seminarium z Puźnik⁸³ do Dębowca, otwierając dom zakonny w dniu 18 października 1911 r.⁸⁴. W „Kronice Zgromadzenia” czytamy: „Dnia 18 października 1911 r. w piękny dzień jesienny, między Puźnikami a Dębowcem, na linii kolejowej, długiej ponad 400 km, dokonywał się przelew życia. Ukończył się wieczorem, gdy uczniowie pod wodzą ks. Roux, w towarzystwie niedostępnego Bari, pięknego bernarda, który niebawem miał zasłynąć po całej okolicy, napełnili radością nowe, życiodajne tętnice. Śliczna pogoda utrzymywała się do końca roku, osładzając studentom początkowy niedostatek”⁸⁵.

Wprawdzie budynek nie był jeszcze gotów, ale doprowadzono wszystko do takiego stanu, że można było z niego korzystać. Ponieważ uroczystość poświęcenia miała odbyć się dopiero wtedy, gdy wszystko będzie przygotowane do końca, inauguracja seminarium miała skromny charakter. Do małoseminarzystów przemówił ks. rektor Elias Roux, przypominając im istotne momenty decydujące o powołaniu do kapłaństwa. Następnie przedstawił im swoich współpracowników w pracy formacyjnej – profesorów i wychowawców. Naukę rozpoczęło tylko 18 uczniów z powodu niewykończenia wszystkich pomieszczeń, jednak budynek był przeznaczony dla 80 wychowanków. Profesorami byli saletyni, którzy posiadali ukończone studia na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Byli to księża doktorzy: Elias Roux – dyrektor, Salomon Schalbetter, August Gauthier, Franciszek Dantin. Zatrudniono także świeckiego nauczyciela, pana Wacława Zajęca⁸⁶. Pierwszą salę wykładową urządzono w pokoju nr 28, który był usytuowany w pół-

⁸³ Saletyni prowadzili pracę duszpasterską w parafii Puźniki do 12 maja 1921 r. Ostatnim proboszczem był ks. Eugeniusz Picard. Zob. APSW, E. Picard, *Moje...*, s. 20.

⁸⁴ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 21; A. Skibiński, *Historia...*, s. 113; APSK, *Notes...*, s. 53.

⁸⁵ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 21.

⁸⁶ Tamże, s. 22.

nocno-wschodniej części klasztoru na pierwszym piętrze. Na tymczasową kaplicę klasztorną przeznaczono dużą salę na parterze, położoną w południowo-wschodniej części budynku⁸⁷. Następnie zwrócono się do ordynariusza przemyskiego, bpa Józefa Sebastiana Pelczara, z prośbą o kanoniczne pozwolenie na uroczyste poświęcenie klasztoru oraz tymczasowej kaplicy⁸⁸.

Poświęcenia i otwarcia nowego klasztoru, za zgodą władzy kościelnej, dokonał 21 października 1911 r. dziekan żmigrodzki i proboszcz z Załęża, ks. Zygmunt Kwieciński, w otoczeniu duchowieństwa, małoseminarzystów, budowniczych klasztoru oraz licznie zebranych mieszkańców z Dębowca i okolicy⁸⁹. On także dokonał urzędowego otwarcia i poświęcenia tymczasowej kaplicy, jako publicznej, w dniu 28 października 1911 r.⁹⁰. Odtąd w niej odprawiano Msze św. i odmawiano wspólne modlitwy zakonne. Pierwszym superiorem klasztoru i rektorem kaplicy w Dębowcu został ks. Salomon Schalbetter, a radnymi: ks. Eliasza Roux i ks. Augustyna Gauthier⁹¹. W tym czasie w klasztorze dębowieckim mieszkało: 5 księży (Schalbetter, Roux, Gauthier, Dantin, Mathian), 2 braci zakonnych (Meichtry, Schimonik), 18 małoseminarzystów i 3 siostry zakonne⁹².

Oprócz prac wykończeniowych w nowym klasztorze saletyni wykonali kilka prac remontowych w pozostałych obiektach klasztornych. Budynek dotychczas zajmowany przez saletynów (dawny dwór Zborowskich) wymagał generalnego remontu. Jego przeprowadzenia podjął się przedsiębiorca budowlany Roman Nowak z Jasła. Prace polegały na wymianie drzwi, okien, podłóg i wzmocnieniu sklepień. W ramach

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ AAP, sygn. TSaI., *Pismo ks. proboszcza w Dębowcu Zygmunta Męskiego do bpa ordynariusza w Przemyślu Józefa Sebastiana Pelczara o pozwolenie na poświęcenie sali na tymczasową kaplicę*, Dębowiec 19.10.1911.

⁸⁹ AAP, sygn. TSaI., *Pismo bpa ordynariusza w Przemyślu Józefa Sebastiana Pelczara pozwalające na poświęcenie sali na tymczasową kaplicę klasztorną* (L. 5959), Przemyśl 26.10.1911; APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 22; A. Skibiński, *Historia...*, s. 113.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ AZSR, sygn. G 10-IV, *Księga uchwał rady generalnej*, t. 4:1909-1933, s. 191.

⁹² APSK, *Okólniki Generała*, t. 1:1904-1946, nr 32 z 2 lutego 1912 r.

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

remontu dokonano również przeróbek adaptacyjnych budynku oraz dachu. Łączny koszt wykonanych robót to 3500 koron. Prace remontowe i adaptacyjne zostały wykonane do końca 1911 r. Odrestaurowany budynek (dawny pałac Zborowskich) przeznaczono na klasztor dla Sióstr Wynagrodzicielek Matki Bożej z La Salette (lewe skrzydło) i na mieszkania dla braci zakonnych – saletynów (prawe skrzydło). Lewe skrzydło budynku przeznaczono na: kuchnię, jadalnię oraz pokoje mieszkalne dla sióstr. Wspomniane siostry przybyły do Dębowca z Grenoble w dniu 10 października 1911 r. w celu pomocy saletynom przy prowadzeniu kuchni i pralni⁹³. Były to następujące siostry: Wincentyna à Paulo (Joanna Ducrest) – przełożona, Gerarda (Judyta Rubes) i Małgorzata Maria (Ludwika Puren).

Saletyni doprowadzili również do stanu używalności dawny „Lamus” z XVI w., w którym umieszczono pompę i motor, sprowadzony z Grenoble, a także aparaturę „Syrius” do wytwarzania gazu świetlnego i piec chlebowy. Powyższe prace montażowo-instalacyjne wykonała, na zlecenie saletynów, specjalna firma z Wiednia „Bothe i Ska” za 14 tysięcy koron. Już 23 października 1911 r. rozbłysło w budynkach klasztornych światło gazowe⁹⁴. Dodatkowo przeprowadzono remont stajni, wykonując prace kanalizacyjne w celu doprowadzenia do niej wody⁹⁵. W listopadzie 1911 r. z urzędową wizytą w celu dokonania

⁹³ W dniu 20 stycznia 1911 r. bp Józef Sebastian Pelczar udzielił saletynom pozwolenia na sprowadzenie z Francji do Dębowca Sióstr Wynagrodzicielek Matki Bożej z La Salette. Zob. P. Jamioł, *Historia Saletynek*, „Unitas”, nr 76-77, s. 28 n; ASD, sygn. 77, *Zgoda ordynariatu biskupiego w Przemyślu na sprowadzenie do Dębowca Sióstr Wynagrodzicielek Matki Bożej z La Salette (L. 274)*, Przemyśl 20.01.1911; APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 23.

⁹⁴ Instalacja była korzystna i ekonomiczna. Zużywano rocznie 9 beczek nafty po 125 litrów, po 104 korony każda. Wybuch pierwszej wojny światowej oraz rozwój motoryzacji i przemysłu podniosły cenę produktów naftowych, co spowodowało upadek „Syriusa”. Zob. APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 23. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej, z inicjatywy ks. Schalbettera, postarano się o agregat prądotwórczy dla klasztoru w Dębowcu. Agregat ten jeszcze dwukrotnie zmieniano w dziejach dębowieckiego klasztoru, dostosowując go do potrzeb klasztoru. Zob. ASD, sygn. 30, *Agregat prądotwórczy – dokumentacja techniczna*.

⁹⁵ ASD, sygn. 11, *Urządzenia wodno-kanalizacyjne (plany, schematy, dokumentacja)*.

urzędowej ewidencji nowo wybudowanego klasztoru przybył burmistrz jasielski, Łęczyński⁹⁶, wyrażając wielkie uznanie dla wykonanego dzieła. W następnym roku, w kwietniu, dobudowano portal do głównego wejścia do klasztoru i założono ozdobne drzwi wejściowe⁹⁷. Ponad portalem na frontonie klasztoru wykonano wypukły ryzalit oraz zwieńczenie w gzymsie okapowym z lukarną o trójkątnym tympanonie⁹⁸. W nim umieszczono w specjalnej wnęce figurę Matki Bożej z La Salette w postawie stojącej, o wysokości 2 m. Rzeźbę wykonano w gipsie wg projektu Ferdynanda Gerarda Majerskiego⁹⁹.

⁹⁶ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 24.

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ ASD, sygn. 76, A. Ludomirski, B. Ludomirski, *Opracowanie techniczne stanu technicznego budynku zakonnego XX. Misjonarzy Saletynów w Dębowcu*, Kraków 1994.

⁹⁹ Ferdynand Gerard Majerski (1832-1921), rzeźbiarz, ur. 23 listopada 1832 r. w Dobroniowie k. Limanowej. Po ukończeniu szkoły w Tarnowie uczył się snycerstwa w Krakowie, odbywając tamże praktykę czeladniczą. Następnie studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Od 1855 r. mieszkał we Lwowie a od 1864 r. w Przemyślu, gdzie w 1867 r. założył „Pracownię artystyczno-rzeźbiarską i kamieniarską”, czynną do roku 1930 (po śmierci Majerskiego pracownię prowadził jego syn Stanisław). Z czasem rozwinęła się ona do zakładu zatrudniającego około 50 osób i szkolącego rzemieślników (rzeźbiarzy, kamieniarzy, pozłotników). W pracowni Majerskiego wykonywano wyposażenie do nowo wznoszonych kościołów i kaplic, takie jak ołtarze, figury świętych itp. Pracownia podejmowała się również odnawiania i restauracji wnętrz. Do najbardziej znanych prac Majerskiego należą: ołtarz główny i wyposażenie kościoła w Kosienicach; projekt ołtarza głównego i ambony w kościele parafialnym w Czudcu; ołtarze i rzeźby w kościele felicjanek w Krakowie; projekt ołtarza gł. kościoła franciszkanów w Sanoku; restauracja stall i rzeźb w kościele bernardynów w Leżajsku; figura *Chrystusa Zmartwychwstałego* przy kościele w Krynicy; polichromowane rzeźby św. Ludwika i św. Elżbiety ustawione w niszach bocznych przy ołtarzu głównym w kościele reformatów w Krakowie; ołtarz główny i ołtarze boczne, figura *Chrystusa Ukrzyżowanego* w kościele reformatów we Lwowie; rekonstrukcja wnętrza i ołtarzy w katedrze Wniebowzięcia Panny Marii we Lwowie; portal gotycki nad wejściem do zakrystii katedry wawelskiej oraz rekonstrukcja fragmentów stall i prezbiterium; antependium przedstawiające *Wierzę Pańską* wg obrazu Leonarda da Vinci w kaplicy Seminarium Duchownego w Przemyślu; dębowa rama do obrazu *Matki Bożej Częstochowskiej* pędzla Stanisława Rostworowskiego, ofiarowanego papieżowi Leonowi XII na audiencji 21 kwietnia 1888 r. przez pielgrzymkę z Krakowa. Zmarł 7 maja 1921 r. w Przemyślu. Zob. J. Strzałkowski, *Majerski Ferdynand Gerard*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*, Warszawa 1993, t. 5, s. 244.

2.4. WYBUDOWANIE PIERWSZEJ KAPLICY MATKI BOŻEJ SALETYŃSKIEJ I ZORGANIZOWANIE PRZY NIEJ CENTRUM DUCHOWOŚCI SALETYŃSKIEJ

Równolegle z budową klasztoru trwała budowa kaplicy¹⁰⁰. Saletyni trzymali się prawa zakonnego, które określało dokładnie architekturę i wystrój kaplicy, by była funkcjonalna dla potrzeb zakonników i ich duszpasterstwa. Została dobudowana do budynku klasztorowego od strony północnej, tworząc zwarty zespół architektoniczny. Kaplicę¹⁰¹ o dwuspadowym dachu pokrytym dachówką zbudowano z cegły, na planie prostokąta na osi południe-północ. Wybudowano ją na planie wydłużonego prostokąta o wymiarach 12,45 x 6,50 m zakończonego małym prezbiterium, w formie absydy. Miała płaski strop z desek¹⁰². Wewnątrz wykonano posadzkę ceramiczną. Elewacja wewnętrzna była bardzo skromna – otynkowane gładko ściany, pozbawione dekoracji, ujęte jedynie parą płaskich lizen na narożnikach. Do kaplicy prowadziły dwa niezależne wejścia. Pierwsze od strony południowej, przez furte i korytarz klasztorny, łączące ją bezpośrednio z klasztorem, natomiast drugie od strony zachodniej, które jako zewnętrzne służyło wiernym.

We wnętrzu kaplicy na jednostopniowym podeście urządzono ołtarz. Ołtarz główny¹⁰³ posiadał konstrukcję architektoniczną przyścienną, był wykonany z drewna dębowego, z nastawą o układzie kulisowym. Był bogato złocony. Jego główną część tworzyły cztery, wysunięte do przodu, okrągłe, gładkie kolumny, wsparte na bazach i cokołach, z głowicami kompozytowymi. Wszystkie kolumny zakończone były pinaklami w kształcie iglicy, z ozdobnymi kwiatonami. W tle znajdowała

¹⁰⁰ *Pismo bpa ordynariusza w Przemyślu Józefa Sebastiana Pelczara zezwalające na budowę i otwarcie kaplicy klasztornej w Dębowcu*, Przemyśl 7.04.1912; AZSR, sygn. XXV-D-3b, *List archit.-inż. Stanisława Majerskiego do dyrektora generalnego Szkół Apostolskich ks. Józefa Pinardy*, Przemyśl 9.03.1912; *List ks. Salomona Schalbettera do ks. Generała*, Dębowiec 19.03.1912.

¹⁰¹ AZSR, sygn. XXV-E-1, *Regulier et financier de la résidence de Dębowiec*, s. 3; P. Jamioł, *Dzieje...*, s. 187.

¹⁰² AZSR, sygn. XXV D-2, *Documents divers à classer – lettres d'Évêques*.

¹⁰³ Zob. P. Jamioł, *Dzieje...*, s. 188 n.

się wiązka pilastrów ułożona w różnych płaszczyznach. Głowice pilastrów również kompozytowe, z nasadnikami wspierały gzymsy. Szczyt ołtarza ozdobił tympanon, który był wypełniony ślepym maswerkiem i zwieńczony krzyżem. W polu środkowym ołtarza poświęconego Matce Bożej Saletyńskiej, w niszy półkolistej, umieszczony został jej wizerunek o wymiarach 150 x 80 cm, olejny obraz namalowany na płótnie przez malarkę z Krakowa, Matyldę Meleniewską¹⁰⁴. Odznaczał się on pełnym wdzięku układem całej postaci ze złożonymi na piersiach rękami na tle panoramy gór¹⁰⁵. Dębowe tabernakulum było wkomponowane w ołtarz o rozbudowanej oprawie do wystawiania Najświętszego Sakramentu. Antepedium ołtarza ozdobiono drewnianymi aplikacjami o symetrycznych motywach kwiatowych oraz rozetą przedstawiającą krzyż saletyński¹⁰⁶.

W kaplicy umieszczono również dwa ołtarze boczne, które ustawiono prostopadłe do osi nawy przy ścianie łuku tęczowego¹⁰⁷. Posiadały one identyczną formę, nawiązującą do ołtarza głównego, lecz skromniejszej postaci. Wykonano je również, jako ołtarze przyściennie. Nastała każdego z nich miała układ kulisowy z dwoma okrągłymi kolumnami wysuniętymi do przodu. Kolumny i pilastry wykonano na bazach z głowicami kompozytowymi z nasadnikami, zakończone pinaklami w kształcie iglicy, z ozdobnymi kwiatonami. Całość spoczywała na cokole. Szczyt ołtarza zamknięty był tympanonem i wypełniony ślepym

¹⁰⁴ Meleniewska Matylda (1869-1930), z domu Wodak, malarka, ur. w 1869 r. we Wrocławiu. Studiowała rzeźbę i malarstwo na Wyższych Kursach dla Kobiet im. A. Baranieckiego w Krakowie u Jana Styki i Marcelego Guyskiego; tam też uczyła się rysunków ze wzorów i gipsów w latach 1890-1892. Dalsze studia odbyła w Dreźnie, Monachium i w Academie Julian w Paryżu. Wystawiała w Krakowie w roku 1916 obrazy olejne: *Ulan*, *Chryzantemy*, *Nagietki*, *Portret dr E. C.*, a także we Lwowie w roku 1916 i 1919 następujące obrazy: *Maki*, *Astry*, *Żółte róże*, *Legionista Ignacy Brodecki*, *Ranny ulan* i *Ulan*. Na wystawie polskiej sztuki religijnej w Katowicach w roku 1931 były jej obrazy olejne: *Św. Kazimierz Królewicz*, *Św. Krzysztof* oraz *Św. Teresa od Dzieciątka Jezus*. Zmarła w roku 1930 w Krakowie. Zob. *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*, Warszawa 1993, t. 5, s. 480.

¹⁰⁵ P. Jamiół, *Dzieje...*, s. 108-109.

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ Tamże.

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

maswerkiem. Antepedia ozdobiono aplikacjami drewnianymi w formie kwiatów oraz rozetą Najświętszego Serca Pana Jezusa. W polu środkowym ołtarza, usytuowanego po prawej stronie kaplicy, znajdował się obraz św. Józefa ujętego w całej postaci, trzymającego Dzieciątka Jezus, w ołtarzu zaś po lewej stronie kaplicy, obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa. Obrazy w bocznych ołtarzach były tej samej wielkości o wymiarach 140 x 70 cm¹⁰⁸.

Wszystkie opisane ołtarze w kaplicy klasztornej (zarówno główne jak i boczne), były gotyckie, wykonane z drewna dębowego przez rzeźbiarza Ferdynanda Majerskiego z Przemyśla¹⁰⁹. Również w jego zakładzie snycerskim zostały wykonane ławki i ozdobny konfesjonał. Obrazy do wszystkich ołtarzy zostały wykonane przez artystkę krakowską, Matyldę Meleniewską¹¹⁰, jako wotum dziękczynne dla Matki Bożej Saletyńskiej.

Na bocznej ścianie kaplicy umieszczono czwarty ołtarz poświęcony św. Stanisławowi Kostce, patronowi małoseminarzystów. Swoją formą i rozwiązaniem architektonicznym nawiązywał wyraźnie do ołtarzy bocznych. Jego wykonawcą był wspomniany już Ferdynand Majerski, rzeźbiarz z Przemyśla. W środkowym polu ołtarza znajdował się obraz św. Stanisława Kostki¹¹¹, namalowany na płótnie przez Matyldę Meleniewską jako dar dla małoseminarzystów w Dębowcu. Ściany kaplicy zdobiły stacje drogi krzyżowej.

Uroczyste otwarcie i poświęcenie pierwszej na polskiej ziemi kaplicy publicznej pod wezwaniem Matki Bożej Saletyńskiej odbyło się w dniu 15 września 1912 r.¹¹². Obrzędu poświęcenia dokonał miejscowy dziekan żmigrodzki, ks. Zygmunt Kwieciński, proboszcz z Załęża, w asyście duchowieństwa, na co otrzymał specjalne zezwolenie ordy-

¹⁰⁸ Tamże, s. 110.

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 24; P. Jamioł, *Dzieje...*, s. 110.

¹¹¹ Tamże.

¹¹² APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 22; AAP, sygn. TSaI., *Protokół poświęcenia kaplicy p.w. Matki Boskiej Saletyńskiej w klasztorze Misjonarzy Saletynów w Dębowcu przez ks. dziekana żmigrodzkiego Zygmunta Kwiecińskiego (L. 4851)*, Dębowiec 15.09.1912.

nariusza miejscowego – bpa Józefa Pelczara¹¹³. Ks. Andrzej Skibiński tak opisuje to wydarzenie: „Mimo niepewnej pogody pospieszyły do Dębowca tłumy naszych współpracowników, przyjaciół, znajomych i gości. W kaplicy klasztornej i na placu wokół niej zebrało się do 2 tysięcy wiernych. Wśród zebranych widzieliśmy obok duchowieństwa świeckiego i zakonnego także przedstawiciele władz lokalnych, starostwa i miasta Jasła. Była obecna też „Gwardia dębowiecka”. Ks. Zygmunt Kwieciński, dziekan żmigrodzki, wygłosił płomienne kazanie o znaczeniu uroczystości i o ważności dobrego wychowania młodzieży w naszych obecnych czasach”¹¹⁴. Kilka dni później (tj. 19 września) w tej kaplicy odbył się pierwszy odpust ku czci Matki Bożej Saletyńskiej. Mszę św. celebrował i kazanie wygłosił ks. Zygmunt Kwieciński. W uroczystościach odpustowych uczestniczyli: proboszcz z Baryszy – ks. Adolf Zygmunt, proboszcz z Jasła – ks. Aleksander Kwieciński, proboszcz z Dębowca – ks. Zygmunt Męski oraz miejscowi parafianie i domownicy¹¹⁵.

Kaplicy dębowieckiej od początku patronowała Matka Boża Saletyńska, której obraz umieszczony był w głównym ołtarzu. Obraz przyciągał do siebie wiernych z Dębowca i okolicy, a krąg czcicieli Maryi stale się poszerzał. Doznawane łaski i spełnienie próśb za pośrednictwem Maryi z La Salette sprawiały, że obok obrazu pojawiły się wota. Pierwsze wotum dziękczynne umieścił obok obrazu Matki Bożej Saletyńskiej ks. Augustyn Gauthier za uratowanie mu życia podczas wylewu Wisłoki w dniu 21 marca 1911 r. Ks. Gauthier nocą wracał ze spowiedzi z Nienaszowa wraz z ks. Julianem Żuławą, wikariuszem dębowieckim. Gdy próbowali przeprowić się furmanką przez Wisłokę, duża fala wody przewróciła wóz i wszyscy wpadli do rzeki. Ks. Gauthier i furman zdołali się uratować przy pomocy koni, a ks. Julian Żuława utonął w rze-

¹¹³ AAP, sygn. TSal., *Pismo biskupa ordynariusza zezwalające na poświęcenie kaplicy publicznej Misjonarzy Saletynów w Dębowcu i odprawianie w niej Mszy św. (L. 4851)*, Przemyśl 8.09.1912; S. Momidłowski, *Śp. Ks. Zygmunt Kwieciński proboszcz w Zależu 1850-1936*, „Kronika diecezji przemyskiej” (Dalej cyt.: „Kr.DP”), R. 41:1948, z. 1, s. 35-39.

¹¹⁴ APSK, A. Skibiński, *Moje wspomnienia o Dębowcu*.

¹¹⁵ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 26; P. Jamioł, *Dzieje...*, s. 111.

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

ce¹¹⁶. Swoje ocalenie od śmierci ks. Gauthier przypisywał interwencji Maryi z La Salette, której się zawierzył. Jako wotum ofiarował Matce Bożej z La Salette serce srebrne z grawerowanym napisem: „Maryi z La Salette dziękuje ks. Augustyn Gauthier za uratowanie od śmierci w dniu 21 marca 1911 r.”¹¹⁷. Z czasem wotów przybywało coraz więcej. Odzwierciedlały one charakter zawierzeń i doznawanych łask. Formą kultu Matki Bożej Saletyńskiej były również odpusty i nabożeństwa odprowadzane w dębowieckiej kaplicy, na które przybywali mieszkańcy Dębowca i okolicznych miejscowości.

Od samego początku Maryja z La Salette zajęła w Dębowcu uprzywilejowane miejsce. Stąd też saletyni dążyli do tego, aby cześć oddawana Maryi z La Salette przez pielgrzymów, koncentrująca się wokół obrazu¹¹⁸, rozwijała się przede wszystkim w ramach liturgii Kościoła. W szybkim czasie klasztor saletynów w Dębowcu stał się domem macierzystym, kolebką zgromadzenia w Polsce i głównym ośrodkiem nabożeństwa do Matki Bożej z La Salette na polskiej ziemi.

Dębowiec, z woli Maryi, stał się miejscem głoszenia orędzia z La Salette, którego istotną treścią jest wezwanie do pokuty i pojednania. By tej misji sprostać, saletyni podjęli się posługi stróżów tego miejsca pielgrzymkowego, rozwijając szeroko zakrojoną działalność duszpasterską. To dzięki gorliwej działalności apostolskiej saletynów Dębowiec stał się znanym w Polsce, lecz także poza jej granicami, ośrodkiem pielgrzymkowym i centrum duchowości saletyńskiej¹¹⁹.

¹¹⁶ Dzisiaj na tym miejscu stoi pomnik z krzyżem, który informuje o tragicznej śmierci młodego kapłana. APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 20 n.

¹¹⁷ APSK, *Wspomnienia ks. Augusta Gauthier.*; P. Jamioł, *Dzieje...*, s. 111.

¹¹⁸ APSK, Kr.ZSP, t. 2:1902-1952, s. 24; P. Jamioł, *Dzieje...*, s. 112; Tenże, *Dzieje kultu Matki Bożej Saletyńskiej w dębowieckim sanktuarium*, Kraków 1996, s. 20-30; Tenże, *Zarys kultu Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu*, Kraków 1996, s. 9-41.

¹¹⁹ Tamże.

PODSUMOWANIE

Autor niniejszego artykułu starał się jak najpełniej ukazać wszystkie znane dziś okoliczności związane z przybyciem pierwszych saletynów do Dębowca i utworzeniem tam ich macierzystego domu na terenie Polski. Za takim wyborem tematu przemawiała potrzeba utrwalenia jubileuszu 100-lecia przybycia saletynów do Dębowca – polskiego La Salette.

Pierwszych pięciu saletynów, pochodzenia szwajcarskiego, przybyło do Krakowa w dniu 16 września 1902 r. w celu nauczania się języka polskiego i zapoznania się z metodami duszpasterskimi, aby skuteczniej mogli później pracować w Stanach Zjednoczonych wśród Polonii. Dwóch z nich (ks. Józef Fux i ks. Oswald Loretan) w grudniu 1904 r. wyjechało do Stanów Zjednoczonych, gdzie z dniem 1 stycznia 1905 r. rozpoczęli pracę duszpasterską w polskiej parafii w Ware. Natomiast trzej pozostali księża: Gabriel Vanroth, Salomon Schalbetter i Franciszek Schnyder, pozostali na polskiej ziemi, przyczyniając się do rozwoju zgromadzenia.

Pierwszą placówkę na polskiej ziemi saletyni założyli w 1905 r. w Puźnikach, w archidiecezji lwowskiej, gdzie istniało również małe seminarium. Tam saletyni zorganizowali parafię, którą obsługiwali do 1921 r., oraz prowadzili małe seminarium, do którego pierwsi kandydaci do zgromadzenia uczęszczali w latach 1906-1911. Niedogodności lokalowe oraz niemożliwość nabycia prawa własności do Puźnik przyczyniły się do tego, że saletyni postarali się o kupno posiadłości w Dębowcu k. Jasła na klasztor i małe seminarium. Aby kontynuować rozwój dzieła saletyńskiego na polskiej ziemi, saletyni zdecydowali się opuścić swoją pierwszą placówkę i przenieść małe seminarium do Dębowca.

Po osiedleniu się saletynów w Dębowcu w roku 1910 oraz wybudowaniu klasztoru (w latach 1910-1911) i pierwszej kaplicy ku czci Matki Bożej Saletyńskiej (1912) nastąpił energiczny rozwój działalności apostołskiej tego ośrodka religijnego. Cały swój zapał saletyni skierowali na działalność formacyjną, wydawniczą, duszpasterską i misyjną. Z każdym kolejnym rokiem następował dynamiczny wzrost personal-

O tym, jak saletyni przybyli do Dębowca

ny w miejscowej wspólnocie, a saletyni mogli podejmować szeroko zakrojoną działalność apostolską na ziemiach polskich, co w sposób znaczący przyczyniło się do ożywienia kultu Matki Bożej Saletyńskiej. Dzisiaj Dębowiec jest znanym domem macierzystym polskiej prowincji saletynów oraz centrum duchowości La Salette w Polsce. Fakt tak szybkiego rozwoju tego ośrodka religijnego i jego oddziaływania na cały kraj dobitnie świadczy o słuszności wyboru tego miejsca sto lat temu przez saletynów.

SUMMARY

Piotr Jamioł MS

HOW THE MISSIONARIES OF OUR LADY OF LA SALETTE CAME TO DĘBOWIEC

The author of this article shows a full picture of how the Missionaries of Our Lady of La Salette came to Dębowiec. The work was inspired by the need to mark the jubilee of 100th anniversary of arrival of the La Salette Missionaries to Dębowiec – the Polish La Salette.

On September 16, 1902 the first five La Salette Priests of Swiss origin arrived to Kraków to study Polish and to get familiar with the pastoral ministry enabling them to work among Polish communities in the United States. Two of them (Fr. Joseph Fux and Fr. Loretan Oswald) moved to the United States in December 1904. Here, on January 1, 1905, they began pastoral work in the Polish parish in Ware. The other three: Fr. Gabriel Vanroth, Fr. Solomon Schalbetter and Fr. Francis Schnyder, stayed in Poland and prepared the foundations for the Polish Province of the Missionaries of Our Lady La Salette.

The first base of the Missionaries of Our Lady of La Salette in Poland was in Puźniki in the Archdiocese of Lviv in 1905 where there was also a minor seminary. The Missionaries of Our Lady of La Salette organized the local parish and served it until 1921. They also admi-

nistered the minor seminary, to which the first candidates to the congregation attended in the years 1906 to 1911. Local problems and the lack of the possibility of becoming owners of Puźniki contributed to the fact that Fr. Solomon Schalbetter decided to buy a property in Dębowiec, near Jasło, for a small monastery and seminary. The need for the growth of the La Salette venture in Poland compelled the Missionaries to leave their first outpost and move along with the minor seminary to Dębowiec.

After settling in Dębowiec (1910), the completion of the monastery building (1910-1911) and of the first chapel in honour of Our Lady of Salette (1912), there came dynamic growth of this apostolic centre. The Missionaries of Our Lady of La Salette directed all their eagerness to the missionary and pastoral ministry, formation and publications. All this brought about an increase in personnel and led to the increase of missionary work and the spread of devotion to Our Lady of La Salette in Poland. Today, Dębowiec is a motherhouse of the La Salette Missionaries and the centre of La Salette spirituality in Poland. The scale of development of this religious centre and its impact on the whole of Poland clearly confirms the choice of those Missionaries of La Salette who came here 100 years ago.

Słowa kluczowe: Saletyni, Dębowiec, małe seminarium, klasztor, Solomon Schalbetter, kaplica, Puźniki, dom macierzysty

Keywords: Missionaries of La Salette, Dębowiec, minor seminary, monastery, Solomon Schalbetter, chapel, Puźniki, motherhouse